

Technikum Przemysłu Drzewnego w Krzeszowicach

Przed wybuchem II wojny światowej na terenie Krzeszowic nie istniała żadna szkoła średnia, dzięki sumiennej pracy konspiracyjnej oraz zaangażowaniu lokalnej społeczności, w niedługim czasie po zakończeniu działań zbrojnych, udało się stworzyć dla młodzieży warunki do podjęcia nauki w różnych typach szkół średnich. Jedną z tych szkół było utworzone w 1947 r. Państwowe Gimnazjum Przemysłu Drzewnego. Zostało powołane do życia z inicjatywy Stanisława Góreckiego kierownika Stolarsni Mechanicznej w Tenczynku. Początki nowej szkoły były bardzo trudne ze względu nie tylko na brak odpowiedniej kadry pedagogicznej, finansów na bieżącą działalność, ale również niełatwe warunki lokalowe, bowiem, pierwsza siedziba szkoły znajdowała się w budynku na Zagrodach, gdzie jeszcze przed paru laty znajdowały się należące do Potockich stajnie koni wyścigowych. Podjęcie nauki w takich warunkach wymagało ogromnego zaangażowania zarówno samych uczniów jak i nauczycieli. Potrzebna też była osoba, która byłaby w stanie w sposób energiczny i sprawny zająć się sprawami organizacyjnymi, które w tamtych okolicznościach wymagały ogromnego wysiłku i wielu talentów. Na szczęście dla rozwoju tej placówki osobą taką okazał się Stanisław Górecki, którego w lutym 1947 r. Ministerstwo Przemysłu powołało do prac organizacyjnych.



Stanisław Górecki – twórca i pierwszy dyrektor (1947-1972) Technikum Przemysłu Drzewnego w Krzeszowicach.

W wyniku intensywne prac remontowych, w czasie których m. in. usunięto okna i drzwi, zbudowano piece i kominy, udało się już we wrześniu 1947 r. umożliwić 22 uczniom rozpoczęcie nauki w Gimnazjum Przemysłu Drzewnego. Byli to chłopcy, w większości wychowankowie miejscowego Państwowego Zakładu Wychowawczo-Naukowego, a wśród nich znalazło się też paru uczniów, z pobliskich miejscowości, którzy musieli codziennie pokonywać nawet do 12 km, by dotrzeć do szkoły.

W dniu 13 marca 1948 r. odbyła się uroczystość oficjalnego, urzędowego otwarcia Gimnazjum Przemysłu Drzewnego, które pracowało i rozwijało się od 7 miesięcy. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz szkolnych: Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Zawodowego przy Ministerstwie Oświaty, kurator okręgu szkolnictwa krakowskiego Białas, wicekurator inżynier Nowicki, naczelnicy wydziałów: Gruszecki, Białowicz, Bogdanowiczowa oraz wizytatorzy województwa krakowskiego. Oprócz nich pojawili się różni promineneci reprezentujący partie polityczne oraz władze miejscowe. Najważniejszym punktem uroczystości było przemówienie dyrektora Gimnazjum Przemysłu Drzewnego Stanisława Góreckiego, w którym zaznaczył, że: *na stajniach koni wyścigowych wyrasta placówka cenna dla nabierającej rozmachu produkcji i dla odbudowy naszego Państwa.*



Pierwsza siedziba Technikum Przemysłu Drzewnego w Krzeszowicach przy ul. Zagrody (dawna stajnia angielska należąca do rodziny Potockich). Fot. z pierwszej poł. lat 50-tych.

Od 1947 r. rozpoczął się dynamiczny rozwój szkoły trwający w zasadzie aż do roku 1974, kiedy to szkoła zakończyła swój samodzielny byt i stała się częścią składową wielkiego tworu, jakim był Zespół Szkół Budowlanych. Prężny rozwój placówki w pierwszych latach jej istnienia był zasługą dyrektora Stanisława Góreckiego, który podczas pierwszego

posiedzenia rady pedagogicznej wyznaczył sobie i kadrze nauczycielskiej główne cele i zadania szkoły. Czytając te założenia dowiadujemy się z nich, że cały wysiłek grona nauczycielskiego w pracy z młodzieżą zmierzał do rozbudzenia zamiłowania do zawodu u uczniów pochodzących z różnych środowisk. Z kolei szkoła jako całość miała się zająć wychowaniem, w oparciu o zasady demokratyczne, pełnowartościowego obywatela, dobrego Polaka, zawodowca, rozmiłowanego w swej specjalności, pełnego poczucia własnej godności oraz przygotowanego do spełnienia odpowiedniej roli, jaka mu przypadnie do zrealizowania w Polsce Ludowej.

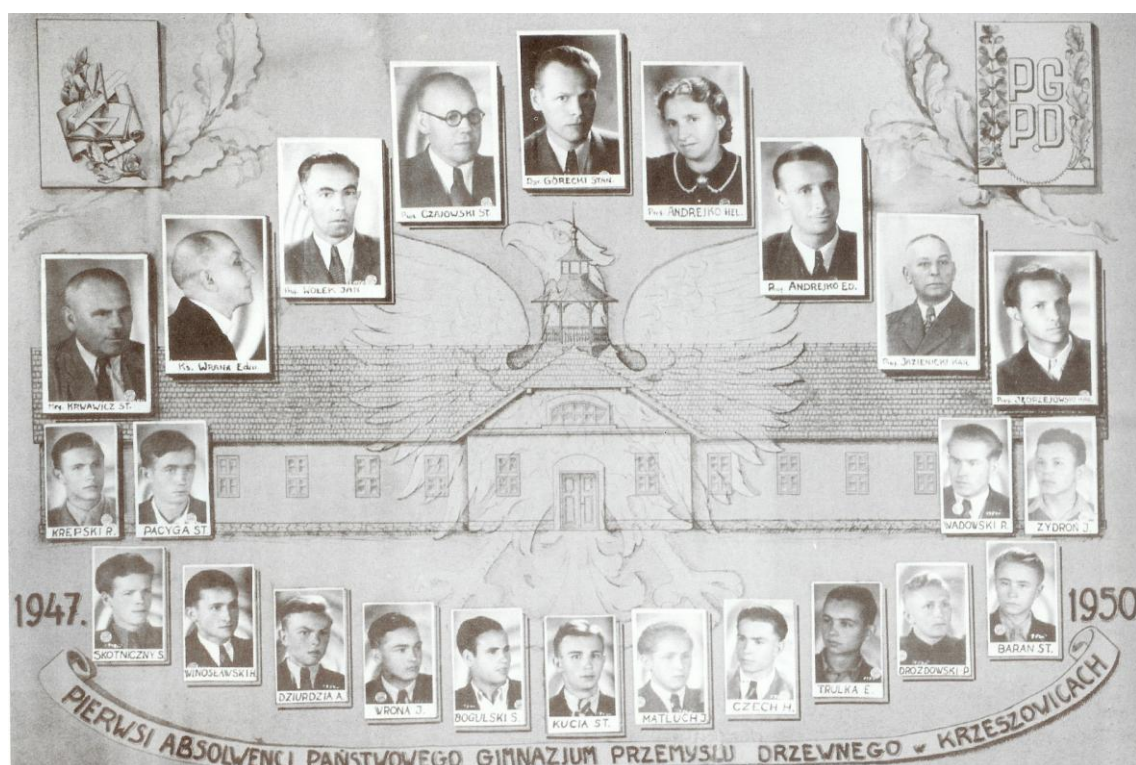
Szkoła jednak od samego początku napotykała na problemy różnego typu. Głównym, który uniemożliwiał jej szybki rozwój, był brak odpowiedniego budynku szkolnego. Jak wspomniano Gimnazjum Przemysłu Drzewnego mieściło się w dawnych stajniach. Jednak budynek ten nie był w stanie sprostać wszystkim wymogom szkolnym, dlatego też uczniowie byli zmuszeni w pierwszych miesiącach nauki do ciągłych wędrówek: na naukę religii do budynku Liceum Ogólnokształcącego, na lekcje gimnastyki do auli Domu Młodzieży, na zagadnienia społeczne do „starego pałacu”. W wyniku braku odpowiednich funduszy dopiero w marcu 1949 r. przystąpiono do dalszej rozbudowy szkoły. Skutkiem tych działań było oddanie do użytku nowego jednopiętrowego budynku, w którym mieściły się sale wykładowe, rysunkowe, świetlica, biuro warsztatowe, kancelaria szkoły, sale robót ręcznych, wykańczalnia i magazyn.

Bardzo ważną rolę zarówno z punktu widzenia pedagogicznego jak i wychowawczego odgrywały w życiu i organizacji szkoły warsztaty szkolne, na których młodzież w praktyce uczyła się swojego przyszłego zawodu. Zarówno na terenie samych warsztatów realizując założenia planów dydaktycznych jak i również poza nimi, aby pogłębić wiedzę zawodową uczniów szkoła organizowała wyjazdy na praktyki wakacyjne do różnych ośrodków przemysłu drzewnego w Polsce. Przedmiotem produkcji Państwowego Gimnazjum Przemysłu Drzewnego były wyroby stolarskie, meblowe i galanteryjne. Dzięki zyskom pochodzącym z pracy warsztatów szkolnych dyrekcja mogła pozwolić sobie na dokonanie poważnych inwestycji mających na celu podniesienie infrastruktury szkoły. O tym jak ważna dla funkcjonowania szkoły była prawidłowa praca warsztatów świadczyć mogą liczne sukcesy, które udało się odnieść w tym krótkim okresie czasu, a było to m. in. wykonanie 5 gabinetów dla Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego (DOSZ) i gabinet dla Ministerstwa Oświaty.

Kierownictwo szkoły musiało również radzić sobie ze specyficznym typem uczniów, którzy uczęszczali do Gimnazjum Przemysłu Drzewnego. Były to w głównej mierze (80%) sieroty z miejscowego Państwowego Domu Młodzieży, a resztę stanowiły przeważnie dzieci

chłopskie z okolicznych wiosek. Na skutek braku internatu ważnym zagadnieniem wychowawczym były stancje uczniowskie. Był to duży problem, bowiem sporo uczniów mieszkało na terenie Krzeszowic u ludzi, którzy nie zawsze zapewniaли należyłą opiekę przyjętym pod swój dach uczniom. Młodzież, która nie otrzymała odpowiedniej opieki na stancji, często sprawiała kłopoty wychowawcze, wykazywała się nieumiejętnością rozplanowania swego czasu, a nawet dopuszczała się różnych wykroczeń. Dlatego też jednym z dodatkowych zajęć nauczycieli było nie tylko czuwanie nad życiem ucznia w szkole, ale i w domu, gdzie pedagodzy odwiedzali stancje. Pobyt uczniów na stancjach finansowany był przez ich rodziców. Władze szkolne przywiązywały dużą wagę do realizowania celów wychowawczych, w związku z tym dyrekcja wprowadziła obowiązek noszenia przez uczniów tarcz z emblematem szkoły, zarówno na mundurku jak i na okryciu wierzchnim nawet poza murami szkoły, w czasie wolnym od zajęć. Miały one na celu krępować młodzież przed zbyt swobodnym zachowaniem się w miejscach publicznych.

Podsumowując ten pierwszy okres działalności szkoły należy zauważyć szybki rozwój infrastruktury szkolnej i stały wzrost liczby uczniów, możliwe to było dzięki energicznej działalności prowadzonej przez dyrektora szkoły Stanisława Góreckiego przy wsparciu grona nauczycielskiego, które w tamtym okresie przedstawiało się następująco: Edward Andrejko, ks. Stanisław Ambroży, Stanisław Czajowski, mgr Stefania Dargielowa, Karol Jędrzejowski, mgr Stanisław Krwawicz, mgr Leon Wytyczak oraz Jan Kotek. Dzięki ich pracy już w 1950 r. pierwsi absolwenci, po trzech latach nauki opuścili mury szkoły. Było ich 15 (Absolwentami Państwowego Gimnazjum Przemysłu Drzewnego w 1950 roku byli: Stanisław Baran, Sylwester Bogulski, Henryk Czech, Piotr Drozdowski, Adolf Dziurdzia, Ryszard Krępski, Stanisław Kucia, Julian Matluch, Stanisław Pacyga, Stefan Skotniczny, Edward Trulka, Roman Wadowski, Henryk Winosławski, Jan Wrona oraz Jan Zydrón) i uzyskali dobrze płatne stanowiska w fabrykach przemysłu drzewnego w Sopocie, Olsztynie, Jeleniej Górze i Krakowie.



Pierwsi absolwenci Państwowego Gimnazjum Przemysłu Drzewnego w Krzeszowicach (późniejszego Technikum Przemysłu Drzewnego).

Kolejny rok szkolny 1948/1949 przyniósł nie tylko zmiany w postaci nowego zastępu uczniów, którzy podjęli naukę w szkole w liczbie 27, ale przede wszystkim zmianę nazwy szkoły. W 1949 r. Państwowe Gimnazjum Przemysłu Drzewnego zostało przemianowane na Państwowe Liceum Przemysłu Drzewnego. Następne zmiany organizacyjne zostały dokonane już w latach pięćdziesiątych, były one efektem realizacji ogólnej polityki państwa związanej z realizacją założeń Planu Sześcioletniego (1950-1955), zakładającego m.in. wykształcenie odpowiedniej kadry żeńskiej pracującej w przemyśle zawodowym. Na skutek tego 1 września roku szkolnego 1950/1951 obok 90 chłopców uczęszczających do szkoły mieszczącej się przy ulicy Zagrody pojawiło się też 9 dziewcząt (były to: Janina Boryczko, Maria Czepiec, Maria Drab, Jadwiga Głownia, Janina Głównka, Barbara Górecka, Wanda Hromek, Helena Kadłuczka oraz Zofia Rogala). Kolejne zmiany nastąpiły w następnym roku szkolnym 1951/1952, bowiem od tego momentu z dniem 1 września zaczęło funkcjonować pełne czteroletnie Technikum Przemysłu Drzewnego (od roku szkolnego 1959/1960 nastąpiło przejście na kurs pięcioletni) w miejsce zlikwidowanego Liceum.

W roku szkolnym 1952/1953 w szkole pojawiły się pewne nowości. Wraz z końcem czerwca 1952 r. została zorganizowana dodatkowo druga klasa z przodujących absolwentów Zasadniczych Szkół Drzewnych, skierowanych z całego kraju po jednym z poszczególnych

szkół. Uczniowie ci początkowo nastęrczyli dużo problemów, bowiem mieli poważne braki w posiadanych wiadomościach. Była to młodzież w 95% pochodzenia robotniczo-chłopskiego, dość dużo było w niej sierot i półsierot przyjętych do Państwowego Domu Młodzieży skąd uczęszczała do szkoły. Mimo braków odpowiednich warunków lokalowych w postaci budynku szkolnego i internatu można spostrzec coraz większe zainteresowanie nauką w Technikum, zarówno wśród chłopców jak i u dziewczyn. Potwierdzenie tego zjawiska można zauważyć już w kolejnym roku szkolnym, do którego przystąpiła imponująca, jak na skromne warunki lokalowe, ilość uczniów 210. Sprawilo to nie lada wyzwanie dla dyrekcji, która musiał tak przeorganizować nauczanie, aby wszystkich tych uczniów w szkole pomieścić. Podjęto jedyną możliwą z punktu widzenia logistyki decyzję o konieczności odbywania nauki na dwie zmiany: poranną i popołudniową, co niewątpliwie utrudniało życie w równym stopniu nauczycielom jak i uczniom. Nie był to jednak koniec zmian, jakie wprowadzono od 1 września 1953 r., bowiem w szkole utworzono pełny wydział meblarski składający się z czterech klas oraz dwie klasy wydziału planowania. Nie wszystko jednak funkcjonowało tak jak należy, jednym z głównych problemów do rozwiązania dla władz szkolnych w tym czasie był brak centralnego ogrzewania i suszarni, który utrudniał pracę dydaktyczno-produkcyjną. Dzięki usilnym staraniom dyrektora szkoły Stanisława Góreckiego udało się założyć kaloryfery w całym budynku oraz doprowadzić do instalacji kotłowni, jednak na niewiele się to zdało, ponieważ nie udało się uzyskać koniecznych kredytów na wykończenie i uruchomienie ogrzewania.

Coraz bardziej konieczna dla sprawnego funkcjonowania szkoły i zapewnienia sobie stałego napływu kandydatów była kwestia budowy internatu. Pierwsze wzmianki o konieczności podjęcia takiej decyzji pojawiły się już w 1954 r., jednak z braku odpowiednich funduszy, sprawa ta została odłożona na później. Na plan pierwszy ponownie wróciła w 1961 r., kiedy znów była żywo dyskutowana. Budowa internatu wydawała się konieczna, ponieważ pobyt młodzieży szkolnej na stancjach nastęrczał wiele problemów natury wychowawczej i obniżał skuteczność pracy dydaktycznej. Po uzyskaniu funduszy oraz zgody Ministerstwa Oświaty, w końcu po wielu latach starań udało się doprowadzić do budowy długo oczekiwanego internatu, który ostatecznie w 1964 r. zaczął gościć pierwszych uczniów.

W okresie tym szkoła dobrze się rozwijała i funkcjonowała, znalazło to potwierdzenie w opiniach wizytatorów DOSZ w osobach Apolinarego Poznańskiego oraz Mariana Poleskiego. Z ich sprawozdania powizytacyjnego dowiadujemy się, że szkoła jest zarządzona w sposób należyty. Jej funkcjonowanie oparte jest o dobrze przygotowane i właściwie

realizowane plany dydaktyczno-wychowawcze, obejmujące wszystkie najistotniejsze rzeczy. Sale wykładowe oraz warsztaty szkolne są odpowiednio utrzymane i wyposażone w należyte pomoce naukowe. Odnotowane zostały też wszelkie zaniedbania, zwrócono uwagę przede wszystkim na niski poziom wiedzy uczniów, zwłaszcza z klasy maturalnej, brak funkcjonowania kółka o zainteresowaniu technicznym, a jeśli chodzi o organizacje młodzieżowe nakazano utworzenie niefunkcjonującej do tej pory organizacji harcerskiej. Kolejne lata nie przyniosły zmian w funkcjonowaniu szkoły aż do 1974 r., kiedy to Technikum Przemysłu Drzewnego zakończyło swoją samodzielną działalność.

W celu usprawnienia administracji szkół zawodowych na terenie Krzeszowic oraz obniżenia kosztów ich prowadzenia, Kuratorium Okręgu Szkolnego dla Województwa i Miasta Krakowa wydało zarządzenie powołujące Zespół Szkół Budowlanych w Krzeszowicach. W skład nowo powołanego zakładu szkolnego oprócz Technikum Przemysłu Drzewnego weszły także: Policealne Studium Zawodowe, Technikum Budowlane, Zasadnicza Szkoła Budowlana i Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Pierwszym dyrektorem Zespołu Szkół Budowlanych został mgr Edmund Wrześniak, który pełnił swoją funkcję w latach 1974-1981. Wcześniej w 1972 r. zastąpił on na stanowisku dyrektora Technikum Przemysłu Drzewnego jego wieloletniego sternika i głównego organizatora szkoły Stanisława Góreckiego. Został on zmuszony do przejścia na emeryturę, gdyż ówczesne władze państwowe uznały, że starsi nauczyciele „mogą mieć zły wpływ na młodzież”. Mimo takiego potraktowania tego zasłużonego pedagoga, do końca swych dni żył sprawami szkoły. Zmarł w 1979 r.

Zespół Szkół Budowlanych dysponował pięcioma budynkami znajdującymi się w różnych częściach Krzeszowic. Główny budynek szkolny znajdował się przy ulicy Krakowskiej 15. Został wybudowany w 1958 r. dla istniejącego ówczesnie Liceum Pedagogicznego, po jego zamknięciu w 1970 r. użytkowany był przez Technikum Budowlane. Wiązało się to z koniecznością przeniesienia zarówno uczniów oraz kadry nauczycielskiej Technikum Przemysłu Drzewnego z jego siedziby znajdującej się do tej pory, jak pamiętamy, przy ulicy Zagrody. Budynek ten z kolei został zajęty przez Dom Dziecka, było to możliwe dzięki przerobieniu pomieszczeń lekcyjnych na sypialnie. Przy ulicy Krakowskiej 15 mieściła się: dyrekcja, administracja szkoły oraz odbywały się zajęcia dydaktyczno-wychowawcze. Do dyspozycji ZSB były również warsztaty szkolne, które mieściły się przy ulicy Kościuszki 26/28, budynek ten posiadał następujące pomieszczenia: 5 pracowni, 3 pomieszczenia administracyjne, pokój nauczycielski, sala gimnastyczna, mieszkanie służbowe.

Nie sposób dociec jak oceniane było funkcjonowanie Technikum Przemysłu Drzewnego w Zespole Szkół Budowlanych przez wizytatorów, gdyż wszelkie sprawozdania odnosiły się do Zespołu jako całości placówki dydaktyczno-wychowawczej bez wyszczególnienia jej poszczególnych części składowych, czyli w tym wypadku szkół wchodzących w jej skład. Warto jednak przyrzeć się bliżej sprawozdaniu z wizytacji przeprowadzonej w dniach od 14 do 30 listopada przez mgr inż. Edwarda Jałoszewskiego starszego wizytatora Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie, aby wyrobić sobie pogląd na funkcjonowanie Zespołu, a w tym też interesującego nas TPD. Po analizie materiału z przeprowadzonej kompleksowej wizytacji wyłania się nam obraz szkoły dobrze zarządzanej, w której widoczne jest zaangażowanie i odpowiednia współpraca całego grona nauczycielskiego i pracowników administracyjnych. Doceniono stworzenie możliwości działania młodzieży w kółkach zainteresowań oraz w ramach wykonywania prac społeczno-użytecznych, dodatkowo podkreślono prawidłowe prowadzenie procesu dydaktyczno-wychowawczego. Za mankamenty uznano słabe wykorzystywanie środków i pomocy dydaktycznych znajdujących się w posiadaniu szkoły, niewielkie zainteresowanie wśród uczniów biblioteką szkolną. Jeśli chodzi o działalność szkoły zwrócono uwagę przede wszystkim na zaniedbania w prowadzeniu dokumentacji szkolnej oraz opuszczania obowiązku hospitowania lekcji przez grono pedagogiczne.

W pierwszym etapie istnienia szkoły w latach 1947-1974 nastąpił jej imponujący rozwój. Mimo iż Technikum Przemysłu Drzewnego zaczynało swoje funkcjonowanie od zera, nie mając za sobą żadnych tradycji w tutejszym środowisku, udało się stworzyć dobre warunki do kształcenia młodzieży. Mimo wielu przeciwności losu, braku funduszu, z roku na rok szkoła stale się modernizowała i zwiększała swoją wydajność, poprzez coraz większą liczbę absolwentów. W okresie tym oprócz wybudowania nowego budynku szkolnego, uruchomienia warsztatów szkolnych, udało się też wybudować internat, który okazał się ważnym sojusznikiem szkoły w pracy z uczniami. TPD w ciągu 27 lat samodzielnej działalności, stworzyło miejsce przyznane uczniom do nauki, ale również do rozwijania pasji poprzez szeroko rozbudowane zajęcia pozalekcyjne. Specyficzny profil szkoły zapewnił jej renomę, gdyż na terenie polski istniały jeszcze tylko dwie placówki tego typu.

Sytuacja zmieniła się jednak po 1974 r., kiedy powstał Zespół Szkół Budowlanych. Można, bowiem doszukać się mankamentów połączenia szkół, gdyż Technikum straciło swoją niezależność, na skutek, czego zauważalny był zdecydowany spadek rangi i prestiżu TPD, który zatracił w tym wielkim molochu szkolnym swój status. Jednak należy zauważyć, że wejście Technikum Przemysłu Drzewnego w skład ZSB patrząc od strony prowadzenia

zajęć dydaktyczno-wychowawczych nie przyniosło zmian i nie wpłynęło na poziom kształcenia młodzieży. W dalszym ciągu szkoła utrzymała stały wysoki napływ kandydatów. Dodatkowo uczniowie jak i kadra nauczycielska zyskali nowy bardziej funkcjonalny budynek szkolny wraz z całością zaplecza, którym dysponowała.

W całym tym 42-letnim okresie szkoła może pochwalić się ponad tysiącem absolwentów, z których kilkoro powróciło do tutejszej placówki już w charakterze nauczycieli.

Na koniec trzeba zaznaczyć, że po 1989 r. nastąpił stały spadek kandydatów do Technikum Przemysłu Drzewnego, na skutek czego w 2003 roku ostatni absolwenci opuścili szkołę, która następnie została zlikwidowana. W ostatnich latach podjęta została próba reaktywowania TPD, jednak nie zakończyła się ona sukcesem, na przeszkodzie stanęły finanse oraz niewielkie zainteresowanie młodzieży takim kierunkiem kształcenia.

Technikum Przemysłu Drzewnego istniało do 1997 r. Szkołę ukończyło łącznie 1 331 uczniów.

Tomasz Skalny